№ 57. Sobota 9. Marca 1861. Rok wydania 51.

# GAZETA LWOWSKA.

*Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł. miesięcznie 1 zł. 75 centów waluty austr. — Inserya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.



## Monarchya Austryacka.

### *Rzecz urzędowa.*

Gminy *Załuże* i *Sołoniec*, w obwodzie brzeżańskim, przyjęły na siebie na założenie ruskiej parafialnej szkoły w Załużu następujące obowiązki:

1. Na utrzymanie nauczyciela płacić rocznie gotówką 100 zł. w. a. i dodawać 6 korcy żyta w ziarnie.

2. Dostarczać z własnych zasiłków potrzebne na opał szkoły drzewo, następnie pełnić potrzebną przy szkole posługę.

3. Wystawiony już budynek szkolny zaopatrzyć w porządki szkolne, i utrzymywać je równie jak budynek szkolny zawsze w dobrym stanie.

Troskliwość tę o rozszerzenie nauki między ludem podaje galicyjskie c. k. Namiestnictwo z uznaniem do wiadomości powszechnej.

### *Sprawy krajowe.*

(Stan zdrowia Jej Mości Cesarzowej.)

**Wiedeń**, 6go marca. Adjutant Jego Mości Cesarza major Latour, który 27. lutego odjechał z Madeiry, doniósł dziś telegrafem z Lizbony, że stan zdrowia Jej Mości Cesarzowej jest bardzo pomyślny.

(Nota hrabiego Rechberga.)

Tekst depeszy hr. Rechberga do hr. Brassier St. Simon względem wykluczenia sardyńskich okrętów wojennych z portów austryackich jest podług *Journal de Francfort* następujący:

Wiedeń, 19. stycznia 1861. Wasza Excelencya nadesłałeś mi notę hrabiego Cavoura z 8go b. m., która wymienia dwa przypadki, w których okręta królewsko-sardyńskiej marynarki fregata „San Michele" i łódź kanonierska „Confidenza" szukające ochrony przed burzą, pierwszy w porcie Fasana, drugi w porcie Lesina ze strony władz cesarskich wbrew przepisom zachowywanym w czasie pokoju odprawione były. Już przy innej sposobności, a mianowicie w depeszy z 22go lipca z. r. daliśmy do poznania sardyńskiemu ministrowi spraw zagranicznych, że w obec groźnego stanu rzeczy we Włoszech nie możemy w zupełności zachowywać przepisów prawa internacyonalnego, a z tego powodu upadają jego zarzuty. Dowiedzioną jest rzeczą, że od tego czasu marynarka królewska wśród pokoju i bez wypowiedzenia wojny przedsiębrała niezaprzeczenie kroki wojenne na wybrzeżach królestwa Obojga Sycylii i w portach państwa kościelnego. W obec takich wypadków, w obec przygotowań, które w krajach, zostających pod panowaniem sardyńskiem, czyni marynarka sardyńska naprzeciw wybrzeży austryackich, sądzi rząd cesarski, że ma zupełne prawo nakazywać organom swojej marynarki szczególniejszą ostrożność względem sardyńskich okrętów wojennych, które się zbliżają do austryackich wybrzeży. — Władze cesarskie mają rozkaz wzbraniać rzeczonym statkom przystępu do portów austryackich, i nie dozwalać komunikacyi między mieszkańcami wybrzeży a załogą okrętów sardyńskich. Z tem wszystkiem wyjęte są przypadki największej potrzeby, uszkodzenia itd. Rząd cesarski nigdy nie odmówi pomocy, gdy jej kto żąda w imię ludzkości. Racz pan itd.

Rechberg.

## Ameryka.

(Doniesienia z Mexyku.)

**Mexyk**, przy końcu stycznia. Wiadomości, które nadeszły do *H. N.*, potwierdzają, że rząd Juareza udzielił paszporta posłom Hiszpanii i Rzymu, i tym sposobem wydalił ich jako tych, którzy szczególniejszą udzielali opiekę obalonemu panowaniu Miramona. Sam Juarez jeszcze nie przybył do stolicy; jego edykta, które obwieszczają wolność wyznania i zniesienie klasztorów, są datowane jeszcze z Vera-Cruz. Ze sprzedaży dóbr duchownych mają być wynagrodzeni nawet kupcy, których zabranie transportu srebra we wrześniu z. r. przyprawiło o stratę, ale stosowne rozporządzenie nie było jeszcze wydane. Jak wiadomo, przywłaszczył sobie te pieniądze Juarez jenerał Degollary. Niemieckie domy handlowe upoważniły pruskiego konzula Benecke dochodzić ich praw. Diaz, jeden z ministrów Miramona, był w Jalapie pojmany, i w pierwszej chwili miano go rozstrzelać, lecz rząd wolał skazać go na 5 lat na wygnanie z republiki. Pojedyncze bandy Miramona trzymają się jeszcze i zagrażają bezpieczeństwu; sądzą jednak, że wojnę domową można już uważać za skończoną. Wybór prezydenta ma się odbyć w kwietniu; oprócz Juareza wymieniają także jako kandydatów Ortegę i Cordo. Poseł francuski nie uznał jeszcze nowego rządu, jak również i angielski.

## Anglia.

(Posiedzenie parlamentu z dnia 1. marca.)

W izbie wyższej margrabia Normanby czyni wniosek, aby przedłożony był izbie zbiór aktów ściągających się do sprawy włoskiej. Zarzuca posłowi angielskiemu w Turynie p. Hudson, że dał się na głowę pobić w sprawie Nissy i Sabaudyi. Włochy zjednoczone są zdaniem jego złudną marą w nowych czasach wymyśloną. Mowca gani ostro postępowanie Wiktora Emanuela, zarzuca mu, że dawał posiłki Garibaldemu podczas wojny w Sycylii, że wkroczył w Neapolitańskie, zarzuca następnie rządowi sardyńskiemu postępowanie względem Ojca św., wzmiankuje o knowaniach Króla Wiktora Emanuela z stronnictwem rewolucyjnem, o okrucieństwach, jakie wojsko sardyńskie popełniało w Abruzzach, o proklamacyach jenerała Pinellego, równie jak o losie tych, którzy śmieli dotrwać pod sztandarem Króla Franciszka II. Na ostatku czyni uwagę nad sposobami, jakich używano podczas wyborów, i nazywa głosowanie powszechne, takie, jakie było we Włoszech, mamidłem. Wyborcy byli pod naciskiem wojsk rewolucyjnych. Włoska polityka lorda Russel była niekonsekwentną, i nie trzeba sobie wyobrażać, żeby Włochom zależało na sympatyi Anglii.

Podsekretarz stanu spraw zewnętrznych lord Woodehouse usiłuje usprawiedliwić postępowanie Wiktora Emanuela i politykę lorda Russel, nazywając ją polityką bezwzględnej nieinterwencyi. Co do okrucieństw, jakich się dopuszczało wojsko sardyńskie, tych nie zamierza bronić. Zwraca jedynie uwagę izby, jak musieli być rozjątrzeni żołnierze piemonccy rabunkami i morderstwami, jakich dopuszczały się pierwej tłumy powstańcze na wojsku piemonckiem i na spokojnych mieszkańcach. Nie da się wprawdzie zaprzeczyć, że podczas wyborów rozmaite działały wpływy, zawsze jednak system dzisiejszy daleko jest lepszy jak dawny, gdy jeden rząd drugiemu odstępował samowolnie całe prowincye, nie troszcząc się nawet pozornie o zdanie ludności.

Lord Malmesbury wyraża swe zadziwienie, że rząd przedłożył tak małą ilość aktów ściągających się do tak ważnych i zajmujących spraw, jakiemi są oblężenie Gaety, korespondencya prowadzona z Francyą w zamiarze położyć koniec blokadzie, i bliższe szczegóły co do stanowiska admirała Mundy. Polityka lorda Russel nie zgadza się z jego własnemi depeszami. Sądząc z treści depesz zdawałoby się, że lord minister spraw zewnętrznych jest przeciwnikiem jedności włoskiej, a przecież popierał ją czynami jak można było najusilniej.

Lord Llanoccr zaprzecza twierdzeniu margrabiego Normanby, jakoby Włochom nie zależało wcale na sympatyi Anglii, i dodaje, że Król Franciszek II. sam winien nieszczęściu, które go spotkało, iż z nieprzełamanym uporem trzymał się w rządzie zasad swojego ojca.

Margrabia Normanby oświadcza, że nie obstaje przy tem, aby rząd przedkładał i te papiery, które ogłosić uznaje za szkodliwe widokom państwa, poczem zmodyfikowany w ten sposób wniosek przyjęto.

W izbie niższej zapytuje Griffit ministra spraw zewnętrznych, czy rząd Jej król. Mości uznaje potrzebę kongresu, który proponuje Francya, aby uregulować stan rzeczy we Włoszech w obecnej chwili, gdy w Turynie zasiada parlament włoski i obwołuje Króla Wiktora Emanuela Królem Włoch.

Lord Russel odpowiada, że rząd nie otrzymał żadnego wezwania w sprawie kongresu. Gdyby wezwanie podobne uczyniono, obowiązkiem rządu byłoby wziąść rzecz pod ścisłą rozwagę. Monsell żąda, aby były przedłożone akta odnoszące się do przedłużenia wyprawy syryjskiej. Lord Russel odpowiada, że ostatnim aktem pisemnym w tej sprawie przedłożonym izbie jest konwencya zawarta z Portą ottomańską. Co do dalszych układów gotów jest przedło-

żyć izbie poźniej wszystkie ściągające się do nich pisma. Dziś to uczynić nie zgadza się z jego powinnością. Toczą się układy i narady w tym przedmiocie częścią w Bejrucie, częścią w Konstantynopolu, częścią w Paryżu. Sądzi że będzie mógł przedłożyć żądane akta około Wielkiejnocy. Znajdują się między innemi sprawozdania konzulów angielskich do sir H. Bulwera. Przy tej sposobności chce także odpowiedzieć na czynione po kilkakroć pytanie, czyli poseł rosyjski w Konstantynopolu doręczył wys. Porcie jaką notę w tym przedmiocie i czy rząd francuski poparł tę notę. Pan Thouvenel zawiadomił lorda Cowleya, że rząd francuski tego nie uczynił. Wyraził tylko nadzieję, że zapowiedziane reformy wkrótce przyjdą do skutku, a zatem nie będzie potrzeba konferencyi posłów, którą proponował rząd angielski.

## Francya.

(Obrady w senacie. — Statut austryacki. — Nowa taryfa celna. — Wiadomości bieżące. — Sprawy syryjskie.)

**Paryż,** 3. marca. Na wczorajszem posiedzeniu senatu przemawiał najpierw kardynał-arcybiskup *Mathieu* zbijając zdanie pana Pietri co do zasady nieinterwencyi w sprawie rzymskiej. Przedewszystkiem usiłował dowieść, że teraźniejsze wzburzenie nie jest, jak utrzymują niektórzy, dziełem ducha stronniczego, lecz ma wyraźny charakter religijny. Mowę księcia Napoleona nazwał kardynał obaleniem wszystkich uznawanych dotąd zasad, a iż konstytucya nadaje senatowi prawo bronić zasad, na których opiera się społeczeństwo, przeto chce on dopełnić tego obowiązku. Następnie roztrząsał kwestyę interwencyi w duchu prawa narodów i doszedł do wniosku, że francuska polityka interwencyi na rzecz Papieża odpowiada wszelkim regułom i wymaganiom praw politycznych i internacyonalnych. Wczorajsza mowa księcia Napoleona nie pozostawia żadnej wątpliwości co do właściwego zamiaru polityki francuskiej, by utworzyć zjednoczone Włochy nawet kosztem papiestwa, i przeto upraszał kardynał radców korony, ażeby mu powiedzieli, czy mowa księcia Napoleona istotnie przedstawia myśl rządu.

Na to zabrał głos pan Billault w charakterze komisarza rządowego i zapewniał na wstępie, że rząd nie miał z początku zamiaru brać udział w ogólnej dyskusyi lecz tylko dawać wyjaśnienia do pojedyńczych paragrafów. Ale nie może milczeć dłużej, kiedy dyskusya przybrała tak ważny charakter. Cesarz pragnął, ażebyście panowie obradowali nad sprawami kraju z całą swobodą. Każdy z panów ma jako senator prawo wynurzyć to, co mu nakazuje sumienie i przekonanie. Ale nikt niema prawa przemawiać tu imieniem rządu, lub obowiązywać go swoją mową, wyjąwszy urzędowe i konstytucyjne organa rządu.

Chciałem panom przedstawić, kończył p. Billault po dłuższej mowie, że Cesarz czynił wszystko ku obronie zarówno jedności włoskiej, jak i niezawisłości Papieża. A jeśli panowie sądzicie, że niewszystko uczynił, co było można, to wypowiedzcie to szczerze i otwarcie.

Na zapytanie hrabi *Segura d'Aguesseau*, czy podobna, ażeby wojska francuskie ustąpiły z Rzymu, oświadczył p. Billault, że nie odpowie. Zresztą niema nikt prawa powątpiewać o szczerości i życzliwości rządu.

Wicehrabia *Suleau* zbijał podany w mowie księcia Napoleona sposób rozwiązania kwestyi rzymskiej.

W końcu odpowiadał jeszcze kardynał Donnet, arcybiskup z Bordeaux, księciu Napoleonowi, a gdy prezydent Troplong chciał zamknąć dyskusyę, przeszkodziło temu zgromadzenie wotowaniem.

— *Pays* ponownie mówiąc o austryackiej ustawie zasadniczej pisze:

„Naszem zdaniem jest Cesarz Franciszek Józef pierwszy z monarchów, który w odziedziczonej, spokojnej i od ludów przyjętej sytuacyi powziął myśl, na korzyść tych ludów zmienić instytucye, na których opiera się władza. Mężowie, którzy w Anglii i Francyi nadali ludom wolność i porządek miasto despotyzmu i anarchyi, zachowali kraj od klęsk rewolucyi; ich incyatywa była następstwem politycznych ruchów, które musieli uśmierzyć i uregulować. Tego wszystkiego nie było w Austryi; tam nie było obawy rewolucyi. Ludy Cesarza Franciszka Józefa, otrzymując od niego dobrodziejstwo, godnie ocenią Jego zamiary. Stosunek, w jakim dokonany był ten akt wielki, będzie widocznie najpewniejszą rękojmią przyszłości państwa i dynastyi Habsburgów.

— *Monitor* uskarza się w swym feuilletonie na nową taryfę celną, którą wnieśli reprezentanci Stanów północnych unii w nieobecności swych towarzyszy z krajów południowych. Nowa taryfa ułożona na podstawie cła ochronnego uciążliwszą jest jeszcze jak dawniejsza. Jedwab francuski musi opłacać nadal nie jak potąd 19% lecz 20 do 30 od sta, a wina francuskie $33\frac{1}{2}$%. Jeżeli przyjdzie do pojednania pomiędzy Stanami unii, o czem jeszcze nie należy powątpiewać, to można liczyć na to, że Stany południowe wymówią sobie, aby nowa taryfa nie weszła w użycie. Jeżeli unia nie przyjdzie na powrót do skutku, to rolnictwo nasze i nasz przemysł znajdą w programie wolnego handlu krajów południowych, obfite wynagrodzenie i pole obszernych i korzystnych stosunków handlowych.

— Cesarz nakazał zrestaurować wszystkie liniowe okręta śrubowe marynarki francuskiej (jest ich 38); ta praca ma być ukończona w przeciągu czterech miesięcy. Kontradmirałowi Labrousse poruczył inspekcyę tych okrętów.

— Prefekt Tulonu wiceadmirał Jacquinot powołany do Paryża. Zastąpi go tymczasowo wiceadmirał Bouet-Villaumez. Port tuloński ma być oczyszczony z mułu do głębokości 12 metrów tak że największe okręty będą mogły wpływać do przystani.

— Z Tulonu donoszą do *Independance belge*, że flota, która wróciła z pod Gaety, dostatecznie zaprowiantowana, wkrótce odpłynie na morze adryatyckie. W lądowych i morskich arsenałach ciągle pracują, lubo nie z taką usilnością jak dawniej.

— Z Syryi nadeszły depesze jenerała Beaufort d'Hautpoul, w których wykazuje, że bez zasiłków nie zdoła utrzymać swojej pozycyi dłużej jak do wiosny. Jak słychać ma pan Thouvenel zawiadomić o tej nocie korpus dyplomatyczny. Układy względem sprawy syryjskiej wywołały ostrzejsze oświadczenia między dwoma zachodniemi mocarstwami, mianowicie ze strony Anglii. Pan Thouvenel miał się kilkakrotnie a nawet w obec księdza Lavigerie wymówić, że opozycya Anglii przeciw przedłużeniu syryjskiej expedycyi prawdopodobnie przyspieszy załatwienie sprawy wschodniej. Wrazie, — miał mówić — jeżeliby się powiodło Anglii, wzbudzić zawiść innych państw, a Francya byłaby zmuszona ustąpić z Syryi, wtedy znowu przyjdzie do wojny z Maronitami, a Francya i Rosya będą zniewolone, zjednoczyć się dla załatwienia sprawy wschodniej.

## Belgia.

(Traktat handlowy z Francya. — Uprzejmość dla Szwajcaryi.)

**Bruxela,** 2. marca. *Köln. Ztg.* zapewnia, że traktat handlowy między Belgią i Francyą już stanął. Cło przywozowe od francuskiego wina zostało zniżone, tak że teraz wynosi 200.000 franków.

— Szwajcarska rada federacyjna prosiła tutejszy rząd o pozwolenie posłać do Antwerpii kilku oficerów inżynieryi, ażeby przypatrzyli się wykonywanym robotom fortyfikacyjnym. Tutejszy rząd odpowiedział jak najuprzejmiej na tę prośbę.

## Holandya.

(Zmiana gabinetu.)

Przesilenie gabinetu w **Hadze** wzmaga się. Na posiedzeniu izby drugiej z 2. b. m. oznajmił minister spraw wewnętrznych, że radcy korony oświadczyli Jego Mości Królowi, jako niemogliby dłużej przy teraźniejszych stosunkach sprawować rządów z pożytkiem kraju, i upraszali Jego kr. Mość o złożenie innego gabinetu. Powszechnie sądzą, że Król poleci panu Thorbecke utworzyć nowe ministeryum.

## Włochy.

(Czynności w izbach włoskich. — Obwieszczenie jenerała Fanti. — Świętopietrze. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Messyny.)

**Sardynia.** Izby zajmowały się aż do 2. marca wyłącznie sprawdzeniem wyborów. Czynność ta potrwa jeszcze dni kilka. Opozycya nie zgadza się aby tytuł Króla pozostał Wiktor Emanuel drugi — od niej to będzie zależeć czy się utrzyma ten tytuł będący godłem wcielenia Włoch do Sardynii.

— Jenerał Fanti wydał pod dniem 15. lutym następujące obwieszczenie:

Z upadkiem Gaety zniknął ślad domu Burbońskiego we Włoszech. Podnoszenie broni w imie sztandaru, który już nie istnieje i prawo narodu, aby nikt nie stawał w brew jego widokom i uczuciom, które w powszechnem głosowaniu jednomyślnie wyraził skłaniają się ogłosić co następuje:

Obcy żołnierze należący do wojsk burbońskich, lub ci którzy w wojsku papieskiem służyli lub służą, a połączyliby się z temi bandami co jeszcze tu owdzie w południowych okolicach królestwa pustoszą okolice, jeżeli popadną w ręce wojsk królewskich nie będą uważani jako jeńcy wojenni, lecz będą karani według surowości prawa.

**Państwo kościelne.** *Giornale di Roma* donosi pod d. 27. lutego, że świętopietrze wynosi obecnie przeszło 2,500.000 skudów. Oprócz tego otrzymuje Ojciec św. ze wszystkich okolic świata adresy przychylności. Dwa z nich ogłasza *Giornale* dosłownie, jeden mieści liczne podpisy panów, a drugi pań Medyolańskich.

— Do *All. Ztg.* telegrafowano z Rzymu pod d. 28. lutego: Franciszek II. i Królowa Marya nie opuszczą Rzymu przed Wielkanocą.

**Neapol.** Według wiadomości z Neapolu z dnia 1. marca, które dnia 2. do Turynu nadeszły, rozpoczęto ogień na Civitellę del Tronto poprzedzającego dnia. Książę Carignan złożył wizytę admirałowi angielskiemu na pokładzie jego okrętu admiralskiego. W Messynie spodziewano się wojsk włoskich z artylerya.

— Neapolitański korespondent do *Journal des Debats* donosi: Na groźbę jenerała Fergoli, że będzie bombardował Messynę, kazał oświadczyć Cialdini, że za każdego poległego mieszkańca w Messynie każe rozstrzelać oficera z załogi cytadeli a dobra oficerów skonfiskuje na rzecz mieszczan Mesyńskich.

— Jenerał Fergola, komendant twierdzy Messyńskiej, odwołuje się do kapitulacyi z Garibaldim, którą uważa za naruszoną, iż rozpoczęto prace oblężnicze przeciw cytadeli; i w samej rzeczy groził bombardowaniem miastu, w razie jeżeliby uderzono na twierdzę.

## Niemce.

(Rozprawy w izbach pruskich.)

*Gazeta wiedeńska* pisze: Musimy podać treść nowej debaty politycznej pruskiej izby deputowanych, wywołanej petycyą w sprawie izby panów, landwery, amnestyi, prusko-niemieckiej władzy centralnej i t. p. Komisya częścią proponowała porządek dzienny, a częścią uchwałę, że petycya ta została już załatwiona adresem. Jak się pokazuje z obrad, brali udział w debacie wszyscy szefowie stronnictw; w nieobecności barona Schleinitza zabierał głos hrabia Szwerin. Co do Austryi zajmowali stanowisko nieprzyjazne deputowani *Vincke* i Dr. *Veit*, ten drugi osobliwie jako prokurator stowarzyszenia narodowego. Dla Vinckego nie jest Austrya — ta odwieczna strażnica Niemiec na wschodzie — żadnem pojęciem niemieckiem; jest sławiańska, madziarska, rumuńska, wszystkiem, co kto chce, tylko nie niemiecka. Jakże może Niemcza iść razem z niemiecka Austrya? Drugi przyznaje wprawdzie cokolwiek niemieckiego Austryi, nawet raczył użyć wyrazu „Niemiecka Austrya,“ a spólność Niemczy z nią wydaje mu się również niestosowna. Natomiast przedstawiał deputowany *Wagener*, że czterystoletnie cesarstwo austryackie zbyt głębokie zapuściło korzenie w Niemczy, by mogło je wyrwać wotum pruskiej izby deputowanych; próżnie, jakaby powstała z wyparcia Austryi z Włoszech, zajęliby Żuawi. Deputowany *Berg* nazwał Austryę ramieniem Niemczy, które trzyma jej zdobycze na południu i wschodzie. Minister spraw wewnętrznych oświadczył się za spólnem postępowaniem obudwu głównych mocarstw niemieckich, gdyż od tego zawisła także jedność innych rządów niemieckich: Niemcza musi się mieć na baczności w teraźniejszych czasach, a na to potrzeba iść razem z Austrya. Nawet deputowany *Waldeck*, który zresztą nigdy nie zgadzał się ze zdaniem ministeryalnem, przypuszcza ze względu na nowe kroki konstytucyjne w Austryi pomyślną emulacyę między obydwoma państwami, i przypominał obudwu heroldów 18go wieku: Fryderyka II. i Józefa II. W obec tych życzeń izby, wypływających jasno z potrzeb teraźniejszości, rozwodził się p. *Vincke* nad wspomnieniami przeszłości i w gronie reprezentantów niemieckich podnosił tylko ten jeden pocieszający szczegół, że szczęściem nazwie się Wiktor Emanuel wkrótce Królem Włoch.

## Turcya.

(Wiadomości bieżące. — Sprawa syryjska. — Wypadki pograniczne z Czarnogórcami.)

**Konstantynopol**, 23. lutego. Ostatni zaciąg redyfów obejmuje 48 batalionów po 800 ludzi. Ismail Basza, komendant wojskowy w Widdynie i inni oficerowie wybierają się w podróż inspekcyjną brzegiem Dunaju aż do Tulczy i Suliny. — Ogłoszono ustawę o zniesieniu dzierżawy dziesięciny. — Ukończono już telegraf do Bagdadu. — Według *Journal de Constantinople* są już na ukończeniu układy z pewnym domem paryskim względem obiecia pożyczki po Miresie. Kilku szefów tutejszych domów bankowych wyjechało do Paryża. — Urzędnicy w ministerstwie spraw zewnętrznych przybyli tu z ważnemi depeszami dla p. Lavalette. — Porta postanowiła protestować przeciw przedłużeniu okupacyi syryjskiej.

— *Pays* donosi: Rząd turecki proponował czternastodniowe przedłużenie francuskiej okupacyi w Syryi oświadczając, że po ustąpieniu obcego wojska, obowiązuje się w razie potrzeby sama do utrzymania porządku. Wykonanie wyroków, które wydała komisya wojskowa, ma nastąpić jeszcze w ciągu okupacyi. Konferencya paryska będzie obradowała nad temi propozycyami, a nowy poseł turecki będzie oczekiwał rezultatu obrad, nim odjedzie.

— Do *Diavoletto* donoszą z Bocche di Cattaro pod dniem 26. lutego:

Po kilkudniowej walce z Turkami, którzy się zamknęli w pewnym owarowanym domu w Sutorynie, postanowili insurgenci uderzyć na dom, lecz Turcy z niego ustąpili. W liczbie 54 przeszli na ziemię austryacką i odpłynęli parowcem z Meliny do Raguzy. Powstańcy znaleźli w studni opuszczonego domu ciała siedmnastu poległych w dawniejszych walkach; pogrzebali je i zabrali pozostawioną amunicyę i inną zdobycz, ale prowiantów nie tykali z obawy zatrucia, poczem podpalili dom opuszczony.

## Azya.

(Pożyczka chińska.)

Jeden z rosyjskich dzienników pisze: Doszła nas wiadomość, że rząd chiński stara się u jednego z europejskich mocarstw, które w drodze układów zawarły bardzo pomyślny traktat, o pośrednictwo w zawarciu pożyczki, na zapłacenie kontrybucyi Francuzom i Anglikom.

---

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wiedeń**, 7. marca. *Gazeta wiedeńska* podaje z *Oestr. Ztg.* następujące doniesienie z Warszawy: „Podług otrzymanego tu urzędowego raportu miano nietylko rzucać kamieniami na wojsko ale także strzelić dwa razy z sąsiedniego domu, i dopiero wtedy otrzymało wojsko rozkaz nabijać broń w obliczu ludu i strzelać. Dodają jednakże, że w chwili odejścia ostatnich raportów urzędowych nie wyśledzono jeszcze nic stanowczego co do tych dwóch strzałów.

**Paryż**, 7. marca. Posiedzenie senatu. „Dyskusya nad poprawką za świecką władzą Papieża. Casabianka, członek większości komisyi adresowej zbijał poprawkę żądając zaufania do rządu Cesarza. Utrzymywał, że ani komisya ani rząd nie myśli dopuścić upadku głowy chrześciaństwa katolickiego. — Baron Bourqueney i Książę Paduy popierali poprawkę, jak również Barthe, który zarzucał Piemontowi, że słucha rad Anglii a nie zważa na rady Francyi. — Baroche zbijał poprawkę. Uznaje adres dostatecznym, i sądzi, że nic nie zapowiada zamiaru, by wojska francuskie miały być odwołane z Rzymu. — W końcu odrzucono poprawkę 79 głosami przeciw 61.

**Turyn**, 6. marca. Wiadomości z Neapolu są niepomyślne. Rząd napotyka wielkie trudności, ustawy pozostają bezskuteczne, komunikacya Neapolu z innemi prowincyami jest prawie całkiem przerwana. Urzędnicy, nieprzyjaźni rządowi przygotowują mu we wszystkich gałęziach administracyi wielkie trudności; projekt ministra spraw wewnętrznych względem administracyjnej reorganizacyi Włoch jest już w druku. — Załoga cytadeli mesyńskiej składa się z 5., 7. i 8. pułku liniowego, z 7 kompanii pionierów i kilku kompanii artyleryi.

**Berlin**, 6. marca. Z nad granicy polskiej donoszą: Z Petersburga nadeszła do Warszawy wiadomość, że wkrótce zjedzie do Warszawy jeden z braci cesarskich.

**Berlin**, 7. marca. Dalsze wiadomości z nad polskiej granicy z środy wieczorem donoszą: W Warszawie złożył książę Gorczaków delegacyę z 24 obywateli, która ma zasiadać na ratuszu i czuwać nad spokojnością miasta. To rozporządzenie sprawiło pomyślne wrażenie. Spodziewają się, że spokój niebędzie zakłócony. Partya rewolucyjna jest szczupła i przejęta przekonaniem, że powstanie bez obcej pomocy jest niepodobne. Załoga wojskowa miasta powiększa się co nocy wojskami z Modlina.

**Itzehoe**, 6. marca. Dziś otworzone zostało zgromadzenie stanów. Komisarz rządowy przypominał zgromadzeniu, że oczy Europy są na nich zwrócone, i prosił o spokojność i stateczne postępowanie. Wnioski przedłożone są: Wyjaśnienia co do podanych w roku 1859 projektów konstytucyi; projekt ustawy względem prowizorycznego stanowiska Holsztynu i projekt ustawy stanowej dla Holsztynu. Między projektami królewskiemi jest plan konstytucyi całego państwa z systemem dwuizbowym; pierwsza izba ma liczyć 30 członków mianowanych na całe życie. Armia holsztyńska ma zajmować odrębne stanowisko; Holsztyn ma dodawać 2 miliony na spólne wydatki. Wybory do drugiej izby zasadzają się na ustawie wyborczej, którą stany już w roku 1857 uznały niepodobną do przyjęcia. Zaprowadzenie wolności druku odłożone jest aż do ułożenia nowej ustawy druku. Tymczasowo będzie oktrojowany normalny budżet.

**Kopenhaga**, 6go marca. *Dagbladet* donosi: Rewizya powszechnej konstytucyi będzie przedłożona stanom holsztyńskim. Król mianuje członków pierwszej izby rady stanu w nieograniczonej liczbie na całe życie. Liczba członków drugiej izby zredukowana jest na połowę. Rada stanu ma prawo inicyatywy i interpelacyi. Holsztyn jednak ma jak[illegible]jaki projekt, nastąpi prowizoryum. stoją załogą w Holsztynie; spólne ustawy będą wojska holsztyńskie stanu i stanom. Stany mają prawo odrzucać ustawy. Ustawa konstytucyjna nadaje Holsztynowi najgłówniejszą ze swobód, wolność wyznania.

---

### Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. marca.

Hotel rosyjski: PP. Lencewicz Erazm, z Sulimowa. – Brodzki Eugen., z Borek.

Hotel europejski: Lanckoroński Teodor, z Poddubiec.

### Wyjechali ze Lwowa

Dnia 8. marca.

PP. Wiśniewski Ign., do Hrycowiec. — Bielski Sew., do Rychcic. — Swierzawski Alex., do Szczepiatyna. — Smarzewski Franc., do Artasowa. — Rubczyński Wład., do Jaśniszcza.

---

### Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

*Dnia 7. marca 1861.*

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan po wietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|
| 7. god zrana | 324.77 | − 0.3 | 88.2 | południowy sł. | pogoda |
| 2. god. po poł. | 323.52 | + 4.9 | 77.2 | „ „ | „ |
| 10. god. wiecz. | 324.28 | + 1.9 | 84.4 | „ „ | pochmurno |

---

### TEATR.

*Dziś* w teatrze niemieckim na dochód komika p. Fryd. Seufferta: **„Magische Dampfwagenreise mittelst Extra-Zug von Lemberg durch die Theaterwelt;“** kwodlibet z różnych komedyi i oper.

---

### Termina

*sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.*

Dnia 11. marca: Sprzedaż realności nr. 105 w Żółkwi. — Licytacya na wyreperowanie gościńców za pomocą ofert w Zaleszczykach. — Sprzedaż realności nr. 162 i 163 w Brzeżanach.

Dnia 12. marca: Sprzedaż realności nr. 560 w Bojanach. — Licytacya na dostarczenie robót rzemieślniczych różnego rodzaju we Lwowie.

**Dnia 13. marca:** Sprzedaż budynku rządowego nr. 35 w Naydrzanie w Stanisławowie.

**Dnia 14. marca:** Sprzedaż realności nr. 292 i 291¼ we Lwowie. — Wydzierżawienie trafiki w Rawie za pomocą ofert w Żółkwi. — Sprzedaż potażu za pomocą ofert w Czerniowcach. — Sprzedaż budynku rządowego w Nagorzanie w Stanisławowie. — Sprzedaż realności w Sznitromińcach w Ucieczko. — Licytacya na zabezpieczenie robót konserwacyjnych na gościńcach w obwodzie Przemyskiem w Przemyślu. — Licytacya na dostarczenie naczynia kuchennego dla wojska we Lwowie.

**Dnia 15. marca:** Sprzedaż realności nr. 1 w Zabłociu w Tarnowie. — Licytacya na dostarczenie mioteł dla wojska we Lwowie. — Licytacya na zabezpieczenie robót konserwacyjnych koło gościńców w powiecie Suczawa w Czerniowcach.

## Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 8. marca.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 76.60. Metaliki po 5% za 100 zł 65.10; po 4½% za 100 zł. .— ; po 4% za 100 zł. —.— Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. .— ; Węgier —.—. Galicyi —.— ; Bukowiny —.— ; Akcye Banku narodowego sztuka 734.— ; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 164 40; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

**Listy zastawne.** Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

**Wexlowy.** Srebro za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.— Lipsk za 100 talarów —. . Londyn za 10 funtów szterl. 147.75. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

**Kurs złota.** Dukaty ces. mennicze 7, dukaty ces. pełnej wagi —. . korony —.—, półkorony —.—. Srebro 147.

## Kurs lwowski.

Dnia 8. marca.

| | | gotówka zł. | gotówka c. | towarem zł. |
|---|---|---|---|---|
| Dukat holenderski | wal. austr. | 6 | 84 | 6 |
| Dukat cesarski | „ „ | 6 | 88 | 7 |
| Półimperyał zł. rosyjski | „ „ | 11 | 95 | 12 |
| Rubel srebrny rosyjski | „ „ | 2 | 30 | 2 |
| Talar pruski | „ „ | 2 | 17 | 2 |
| Polski kurant i pięciozłotówka | „ „ | — | — | |
| Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł. | bez kuponów | 82 | — | 83 |
| „ „ „ m. k. za 100 złr. | bez kuponów | 86 | — | 87 |
| Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika | bez kuponów | — | — | — |
| Galicyjskie obligacye indemnizacyjne | bez kuponów | 61 | 80 | 62 |
| 5% Pożyczka narodowa | bez kuponów | 75 | 60 | 76 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5. marca.

### 1. Dług publiczny.

| A. Państwa. | pien. | towar. |
|---|---|---|
| W austr. wal. po 5% | 59 80 | 60.— |
| Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5% | 76 30 | 76 40 |
| Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5% | 76 50 | 76.70 |
| Z r. 1851, ser. B. po 5% | —.— | —.— |
| Metaliki po 5% | 65 — | 65.20 |
| Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% | 65 50 | 65.75 |
| dtto. „ 4½% | 56 50 | 57 — |
| dtto. „ 4% | 51 25 | 51.50 |
| dtto. „ 3% | 37 50 | 38.— |
| dtto. „ 2½% | 33.— | 34.— |
| dtto. „ 1% | 13 10 | 13 20 |
| Przez. do wylos. z r. 1839 | 109.75 | 110.— |
| „ 1854 | 86 50 | 87 — |
| „ 1860 | 81 — | 81 25 |
| Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł. | 83.50 | 83.75 |
| Renty Como po 42 lir. aus. | 15 50 | 16.— |
| Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5% | 63 — | 64 — |
| „ 4½% | 55 50 | 56 — |
| „ 4% | 50 — | 50.50 |
| Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½% | 43 50 | 44.— |
| „ 3% | —.— | 44.50 |
| „ 2½% | 43 — | 44.— |
| „ 2¼% | —.— | 38.50 |
| „ 2% | —.— | 35.50 |
| „ 1¾% | —.— | 32.50 |
| dtto. z procent za granicą koronnych „ 5% | 63.— | 64 — |
| „ 4½% | 55 50 | 56.— |
| Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi | 85 50 | 86.— |
| Wyż. Aust. i Salb | 87.— | 87 50 |
| Czech | 90.— | 90 50 |
| Morawii | 85 25 | 85 50 |
| Szląska | 85.— | 85 25 |
| Styryi | 86 — | 86 50 |
| Tyrolu | 97.— | 99.— |
| Kar., Kr. iny. i Wyb. | 88.— | 89.— |
| Węgier | 65 — | 66 — |
| Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł. Ban. Tem., Kroacyi i Slawonii | 62 50 | 64.— |
| Galicyi | 62 — | 63 — |
| Siedmiogr. i Bukow. | 61.50 | 62 — |
| Lom. wen. poż. z r. 1850 | —.— | —.— |
| Wen. pożyczka z r. 1859 | 89 — | 89 50 |
| Dług Tyrolu po 5% | 63.— | 64.— |
| „ 4% | 50.— | 50.50 |
| Dług Salcburga „ 3½% | 43.50 | 44.— |
| „ 3% | 37.— | 37.50 |
| „ 2½% | 31.— | 31.50 |
| Dług Krainy „ 2% | 25.— | 26.— |
| „ 1¾% | 21.50 | 22.— |

### 2. Stan oblig. demestykaln.

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| po 3% za 100 zł. | 20.— | 21.— |
| „ 2½% za 100 zł. | 17.— | 18.— |
| „ 2¼% za 100 zł. | 16.— | 17.— |
| „ 2% za 100 zł. | 14.— | 15.— |
| „ 1¾% za 100 zł. | 11.— | 12.— |

### 3. Akcye.

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Banku nar. | 733 — | 735 — |
| Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a. | 163 10 | 163 20 |
| Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł. | 563 — | 565.— |
| Półn. kolei po 1000 zł. m. k. | 2143 | 2145.— |
| Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr. | 288 50 | 289.— |
| Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. | 188 25 | 188.50 |
| Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. | 107 50 | 108 — |
| Kolei Cisy po 200 zł. m. k. | ...— | 147.— |
| po 140 zł. (73%) lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 140 zł. (70%) | 190.— | 191.— |
| Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 120 zł. (60%) | 159 50 | 160 — |
| Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k. | 19.— | 21.— |
| dtto. II. emis. po 200 zł. m. k | 64.— | 65.— |
| Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k. | 665.— | —.— |
| Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k. | 135.— | 138 — |
| Kol. Bern. Ross. po 200 zł. dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k. | —.— | 200.— |
| Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. | 120.— | 122.— |
| Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. | 490 — | 411.— |
| Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k. | 155 — | 185.— |
| Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k. | 390.— | 395.— |
| Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k. | 378 — | 385.— |
| Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k. | —.— | —.— |

### 4. Listy zastawne.

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5% | 102. — | 102 50 |
| 10 „ 5% | 97 — | 98 |
| przeznacz. do los. po 5% | 91.— | 91 25 |
| Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł. | 99 50 | 100 — |
| przez. do los. po 5% | 86 80 | 87.— |
| Gal. Tow. kred. po 4% | 88.— | —.— |

### 5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k. | 96 50 | 97.— |
| detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a. | 107.— | 107 50 |
| Tow. austr. kol. państwa po 500 fr. | 149.50 | 150.— |
| Kol. półn. po 100 zł. m. k. | 96.— | 96.50 |
| Kol. Lomb. wen. po 500 fr. | 145.— | 146.— |
| Kol. Gloggn. za 100 zł. | 79.50 | 80.— |
| Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k. | 97.50 | —.— |
| Lloyda za 100 zł. | 80.— | 81.— |

### 6. Losy.

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. | 113 50 | 113 75 |
| Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k. | 99 50 | 100.— |
| Pożycz. Tryes. po 100 zł. w. a. | 125.— | 126.— |
| Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a. | 37.75 | 36.— |
| Esterhazego po 40 zł. m. k. | 91.— | 92.— |
| Salma „ 40 „ „ | 36.— | 36.— |
| Palfiego „ 40 „ „ | 38.25 | 39.— |
| Clarego „ 40 „ „ | 35 25 | 35.— |
| St. Genois „ 40 „ „ | 35 75 | 36.— |
| Windischgrätza 20 zł. „ | 21 — | 21.— |
| Waldsteina 20 „ „ | 24.50 | 25.— |
| Keglevicha 10 „ „ | 16 50 | 16.— |

### Weksle.

(Na 3 miesiące.)

| | pien. | towar. |
|---|---|---|
| Amsterdam za 100 zł. hol. | —.— | —.— |
| Augsburg za 100 zł. w. p.-n. | 127.— | 127.— |
| Berlin za 100 tal. | —.— | —.— |
| Wrocław za 100 tal. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 zł. w. p.-n. | 127 25 | 127.— |
| Genua za 100 lir. piem. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 M. B. | 112.25 | 112.— |
| Lipsk za 100 tal. | —.— | —.— |
| Liworna za 100 lir. tosk. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 149 25 | 150.— |
| Lugdun za 100 fr. | —.— | —.— |
| Medyolan za 100 zł. w. a. | —.— | —.— |
| Marsylia za 100 fr. | —.— | —.— |
| Paryż za 100 fr. | 59 20 | 59.— |
| Praga za 100 zł. w. a. | —.— | —.— |
| Tryest za 100 zł. w. a. | —.— | —.— |
| Wenecya za 100 zł. w. a. | 47.50 | 47.— |
| (31 dni po ukazaniu.) | | |
| Bukareszt za 100 piast. woł. | —.— | —.— |
| Konstantynopol za 100 piast. tur. | | —.— |

### Kurs złota.

w przecięciu w w. a.

| | | |
|---|---|---|
| Dukaty ces. men. | 7 zł. | 8 c. |
| dtto. pełnej wagi | 7 „ | 7 „ |
| Korona | 20 „ | 60 „ |
| 20frankówka | 11 „ | 96 „ |
| Rosyjski impery. | 12 „ | 25 „ |
| Talar związkowy | 2 „ | 2½ „ |
| Srebro | 148 zł | 50 c. |
| Kurs korony w c. k. kasach | 13 zł. | 50 c. |

# KRONIKA.

(Puszcze węgierskie.) Z Gazety warszawskiej podajemy następujący ciekawy opis puszcz węgierskich. Jedna z szczególnych a przytem najciekawszych osobliwości kraju węgierskiego, wpływających nawet przeważnie na charakter, zatrudnienia i usposobienie narodu, są tak zwane puszty, puszcze czyli stepy, owe dalekie i szerokie płaszczyzny, na których jak po puszczach afrykańskich, unoszą się piaszczyste burze, a pośród nich jak oazy zielenią się miejsca ze stepową wybujałością traw. Dalej, ciągną się urodzajne przestrzenie ornych pól, to znowu błotniste bagna bez drzew i pagórków, szerokie, bezludne, pokryte tylko ciemno-zielonem zielskiem, szuwarem i oczeretem, a tak rozległe prawie bez granic, iżby w nich kilka królestw a może i wszytkie księstwa niemieckie pomieścić się mogły. Od podnóża gór karpackich, z któremi Tatry razem z wyżyną siedmiogrodzką się łączą, można prostą linię ku południowi, długości mil 60 poprowadzić, na której odsłania się widok rozległy, nieprzeszkadzający wzrokowi bujać po nieprzejrzanej równinie, gdzie ani góra, ani pagórek widnokręgu nie zasłania, tak, że podróżny przez kilka dni widzi około siebie tylko niebo otaczające tę niezmierną płaszczyznę. Wziąwszy Tokaj, Panczowę, Peszt i Wielki Waradyn za pograniczne miasta tej niezmiernej płaszczyzny, wypadnie 1700 mil kwadratowych przestrzeni, na której tylko w południowej stronie, między Dunajem i Cissą pojawiają się gdzie niegdzie pojedyncze wzniesienia ziemi, dochodzące zaledwie 200 stóp wysokości nad poziom równiny, po której w malowniczych zakrętach płynie spokojnie i poważnie rzeka Cissa, przyjmująca w siebie pomniejsze rzeki, toczące swe nurty po ziemi pulchnej, którą zamieniają na bagna i trzęsawiska, a gdzie błot nie ma, tam okrywa ziemię sam żwir i piasek. Między temi bagnami i jeziorami piasku mieści się około 3000 mil kwadr. najbujniejszych pastwisk, puszcz ciągnących się na kilka mil wzdłuż i wszerz, na których tysiącami pasą się woły, konie, owce i nierogacizna, co wszystko zostaje zimą i latem w tych stepach, bogatych przerażającą prawie roślinnością. Debreczyńska puszcza ma 10 mil długości a dwie szerokości, a step Hortabagajski ma 55 000 morgów samego pastwiska, na których przeszło 30 000 wołów, oprócz koni i mnóstwo owiec się pasie.

W ogólności można wszystkie puszcze węgierskie na dwie główne obszerne przestrzenie podzielić, z których jedna leży między Cissą i Dunajem, zaś druga ciągnie się międy Cissą a wyżyną Siedmiogrodzką. Te puszcze, mianowicie w lecie, nie mają tak przerażającego widoku, jakby o tem myślano za granicą tego kraju, ani też wszędzie są pustyniami bezludnemi, jak np. w Ameryce, gdzie bogactwo i bujność roślinna jest dotąd własnością i siedzibą dzikich zwierząt lub samotnie dumającej przyrody; puszcze węgierskie, czyli owe niesłończonej rozległości błonia i łąki, zapełnione są zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarczemi dla urzędników i sług właścicieli, a gdzieniegdzie i dla nich samych. Rzecz naturalna, że te odosobnione budynki przy nieprzejrzanej rozciągłości przestrzeni prawie znikają, dla tego też pusta i niezamieszkała część tych obszarów przeważa nad pojedynczemi ramami tego olbrzymiego obrazu. W jesieni tylko przedstawiają się te równiny tysiączno-milowe oczom podróżnika jako step ponury i robią na nim dziwne wrażenie; w tej bowiem porze urodzajne grunta, obnażone z swych płodów, mianowicie z kukurudzy, pszenicy, melonów, arbuzów i win wybornych, pokrywają się burzami piasku, a złudzenia powietrzne czarują oko wędrowca fantastycznemi widziadłami, igrającemi nad tą brunatną ziemią.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

*Z c. k. galic. drukarni rządowej.*